

CZY TEL NIK
Nr 335 (1364) — Rok IV

Wicemin. Wyszyński przeciwko atakom na autorytet ONZ

Jednomyślność wielkich mocarstw

podstawą działalności Rady Bezpieczeństwa

Paryż. (PAP) W czasie wtorkowej dyskusji nad sprawą jednomyślności wielkich mocarstw w Radzie Bezpieczeństwa, jaka toczyła się w komisji specjalnej ONZ, zabrał głos przewodniczący delegacji radzieckiej, Wyszyński.

Na wstępie min. Wyszyński przypomniał historię tego zagadnienia, podkreślając, że zmarły prezydent Roosevelt, który złożył wniosek oparcia prac Rady Bezpieczeństwa na zasadzie jednomyślności jej stałych członków, wielkich mocarstw, uważał ją za podstawowy warunek działalności Rady.

W deklaracji z 7 czerwca 1945 roku ZSRR, W. Brytania, USA i Chiny, do których przyłączyła się

przeciwnicy zasady jednomyślności.

Roosevelt do Stalina

Delegat radziecki podkreślił, że zasada jednomyślności wielkich mocarstw w Radzie Bezpieczeństwa nakłada na nie olbrzymią odpowiedzialność. Prezydent Roosevelt w skierowanym do generalissimusa Stalina liście z 14 listopada 1944 roku pisał o stałych członkach Rady jako o „głównych strażnikach pokoju”, którzy winni wziąć na siebie moralne kierownictwo i działać jednomyślnie we wszystkich zagadnieniach.

Mówca zwrócił uwagę, że gwałtowny atak, podjęty przez blok anglosaski przeciwko zasadzie jednomyślności, nie jest przypadkowym zjawiskiem. Stanowisko takie jest odzwierciedleniem walki dwóch zasadniczych kierunków w powojennym życiu międzynarodowym.

Jeden kierunek reprezentują siły demokratyczne, na których czele stoi Związek Radziecki. Zasadą tego obozu jest międzynarodowa współpraca, której podstawa winna i może się znajdować w ONZ.

Drugi kierunek reprezentowany przez blok anglo-amerykański, opiera się na podważaniu między narodowej współpracy drogą nacisku i narzucania w interesach agresywnej polityki własnej wołki pozostałym państwom. Fakt ten odwołuje się na organizację Narodów Zjednoczonych, która jest delikatnym barometrem polityki światowej. Karta ONZ uniemożliwia pełny rozwój się obozu

reakcji i agresji. Zdają sobie z tego dobrze sprawę wrogowie pokoju i demokracji, zainteresowani w podważeniu autorytetu ONZ, w osłabieniu tej organizacji, a nawet, gdyby to było możliwe, w jej likwidacji.

Komisje spreczne z Kartą ONZ

Wyszyński przypomniał, że w ciągu ubiegłych 2 lat podjęto pod naciskiem niektórych członków ONZ, a szczególnie Stanów Zjednoczonych, wiele kroków w tym kierunku. Uplanowaną akcję rozpoczęto od tworzenia sprzecznych z Kartą ONZ komisji i komitetów, dyskredytujących tę organizację swoją działalnością, a kończy się ją na walce przeciwko zasadzie jednomyślności wielkich mocarstw w Radzie Bezpieczeństwa.

(Ciąg dalszy na str. 2)



Jeszcze jeden dowód dobrej woli ZSRR zwiększa eksport do USA

WASZYNGTON (Telepress). Jeszcze jeden dowód dążności ZSRR do uzdrowienia handlowych stosunków światowych, kontrastującej z dyskryminacyjną polityką gospodarczą USA, stanowi fakt, że Związek Radziecki zwiększył swój eksport wysokogatunkowej stali do Stanów Zjednoczonych.

Wartość radzieckiego eksportu chromu do USA zwiększyła się z 2,2 miliona dolarów w pierwszej połowie 1947 r. do 5,8 milionów dolarów w tym samym okresie 1948 r. Podobna podwyżka dokonana została w eksporcie manganu radzieckiego. W roku bieżącym eksportowana będzie także po raz pierwszy radziecka platyna do USA.

Uczciwe postępowanie handlowe Związku Radzieckiego wobec St. Zjednoczonych jest jednocześnie jaskrawym kontrastem z mętnymi machinacjami amerykańskimi, mającymi na celu zablokowanie radzieckich zakupów kauczuku na Cejlonie i Malajach. Półoficjalni komentatorzy amerykańscy starają się w różny sposób wytłumaczyć amerykańskiej opinii publicznej to „zadziwiające zachowanie się Związku Radzieckiego”. Uważa się jednak, że postępowanie to dziwić może jedynie tych, którzy chcą uczynić większą część świata rynkiem zbytu dla towarów amerykańskich, oraz dla tych, którzy stale nie rozumieją prawdziwego zna-

czenia określenia „wolny handel”.

Łosie dla Wielkiej Brytanii

London (Telepress). Jak podaje Foreign Office, Wielka Brytania sprowadzi ze Związku Radzieckiego blisko 400.000 skrzyń łososi i krabów w konserwach. Za dostawę te Wielka Brytania płacić będzie eksportem blachy cynowej.

Armia ludowa zbliża się do stolicy Chin

Rząd opuszcza Nankin

Zacięte walki w okolicy Peng-Pu

Nankin. (API) Według wiadomości z kół dobrze poinformowanych, rząd chiński i większa część urzędów państwowych będą w najbliższej przyszłości ewakuowane do Kantonu w południowych Chinach, położonego w pobliżu brytyjskiej kolonii Hong-Kong. Reszta urzędów przeniesiona będzie do dawnej stolicy Chin z czasów wojny, Czung-King i do południowej części prowincji Hunan.

Chińskie lotnicze linie komunikacyjne zawiesiły wszystkie loty do Suchow, obozowiska przez wojska ludowe. Piloci amerykańscy, powracający z Suchow, stwierdzają, że na lotnisku i w mieście panuje tam taki sam chaos, jaki miał miejsce przed opuszczeniem Mukdena przez wojska rządowe.

Jak podają dobrze poinformowane źródła chińskie, jeden z członków centralnego komitetu wykonawczego Kuomintangu, Tsou, przybył w środę do Hong-Kongu, gdzie usiłował nawiązać kontakt z przewodniczącym „komitetu rewolucyjnego”, Kuomintangu, pozostającego w sojuszu z chińskim rządem ludowym marszałkiem Li-Chai-Sum.

Sytuacja na froncie przedstawia się następująco: Wojska ludowe podchodzą coraz bliżej do Peng-Pu, dokąd dochodził wczoraj już wyraźny ogłos salw karabinów maszynowych.

W odległości 17 km na zachód od Peng-Pu silne ugrupowanie chiń-

skich wojsk ludowych w sile około 50.000 żołnierzy, przekroczyło rzekę Kei-Kei, posuwając się w kierunku Hwai-Yuan. Inna mniejsza jednostka armii ludowej, wysuwając się naprzód, zajęła miejscowość Tsao-laotsi, w odległości 14 km, na północ od Peng-Pu. Jednostki wojsk ludowych, oceniane na 150.000 ludzi rozwijają również energiczną akcję wzdłuż rzeki Kwai, 40 km na północ od Peng-Pu.

Poza tym meldowana jest ożywiona akcja chińskich wojsk ludowych w północnej części prowincji Kiangsu, wzdłuż Wielkiego Kanału. Jedna kolumna tych wojsk dotarła do Yukow, położonego w odległości 15 km na północno-zachód od Hyuyan.

PARYŻ. (PAP). Agencja France Presse donosi z Pekinu, że oddziały armii ludowej przystąpiły do ofensywy na Kalgan — stolicę prowincji Czahar (północne Chiny).

Czang-Kai-Szek ewakuuje Szanghaj

Nankin. (obsł. wł.) Gen. Czang-Kai-Szek wydal swym wojskom powietrznym i lądowym rozkaz opuszczenia całej doliny Yang-Tse oraz Szanghaju w ciągu najbliższych dziesięciu dni.

Nowy transport wysiedlonych przybywa z Francji do Polski

Wałbrzych (bro). Ministerstwo Spraw Zagranicznych zawiadomiło Mobilizację Sił Robotniczych przy Dolnośląskim Zjednoczeniu Przemysłu Węglowego, że 4 bm. przybędzie do Międzyzlesia transport reemigrantów z Francji. Będą w nim również dwaj repatrianci wysiedleni z Francji za udział w ruchu strajkowym górniczym — Edward Wilczek i Bolesław Kunega. Przybędą oni

bez rodzin, gdyż zostali przez policję francuską wprost z więzienia odprowadzeni do transportu.

Górnicy ci pracować będą w Wałbrzychu w kopalni „Bolesław Chrobry”.

Jest rzeczą prawdopodobną, że transportem tym przybędzie również 3 osobowa rodzinna górnik Jurgi, który wrócił do Polski transportem deportowanych dnia 29 listopada.

Represje wobec górników we Francji

Rząd zwalnia z pracy — policja aresztuje Dla lamistrajków uchwalono... odszkodowanie

Paryż. (PAP). Pomimo podjęcia pracy atmosfera w zagłębiach węglowych pozostaje napięta z powodu represji rządowych wobec liczących górników. W zagłębiu Nord 3.000 górników zostało oficjalnie zwolnionych z pracy. W zagłębiu Moselle wobec zwolnienia 1.200 górników wybrano delegację, która udała się do dyrekcji kopalni, domagając się przyjęcia ich z powrotem do pracy.

Wyroki na strajkujących górników nie ustają. Sąd w St. Etienne skazał górnika Sottona z Chambon Feugerolles na 2 miesiące aresztu oraz 5 tysięcy franków grzywny, a syna jego Louis Sottona na 2 miesiące aresztu. Na skutek represji ze strony rządu, sąd administracyjny w Dijon podwyższył wymiar kary 9 górnikom z Montceau Les Mines, skazując ich na kary aresztu od 2 miesięcy do 1 roku oraz na kary grzywny od 15—30 tysięcy franków. Na terenie wszystkich zagłębi węglowych liczne delegacje górników udają się do prefektur oraz do dyrekcji kopalni, domagając się zwolnienia uwięzionych górników.

Rada ministrów uchwaliła odszkodowania dla lamistrajków w wysokości 50 milionów franków.

Akcja solidarnościowa na rzecz górników trwa w dalszym ciągu. Deputowani komunistyczni postanowili wpłacić ponownie po 1.000 franków na pomoc dla górników. Subskrypcja na rzecz górników w całym kraju sięga 306 milionów franków.

WIAŚĆ KRECI

● **WIELKIE PORUSZENIE** wywołało wczoraj w komisji politycznej Narodów Zjednoczonych oświadczenie premiera nowozelandzkiego Frasera, który wystąpił z propozycją dopuszczenia do ONZ... Japonii.

Gdy na sali powstał szmer, premier przerwał przemówienie i prosił delegatów za omyłkę językową. Chodziło mu mianowicie — jak wyjaśnił — o dopuszczenie do ONZ... Cejlona.

● **B. PRZYWÓDCA** hitlerowski „Kraftfahrkorps” Erwin Kraus skazany został przez norymberski sąd denacyfikacyjny na karę 1000 marek grzywny, gdyż sąd uznał, że był on „raczej” sportowcem.

To się już u nich nazywa sportem...

● **W ALGERZE I W PARYŻU** zamknięte zostały sale uniwersyteckie dla odczytów „podejrzanych”, nawet jeśli wykładowcami mieliby być znani profesorowie w uznanych tytułami i dyplomami.

● **9 MIESIĘCY PLANU** Marshalla wystarczyło, aby tureckie rezerwy złota zmniejszyły się o 1/3 a rezerwy dewiz spadły z 3,6 do 2,8 miliona funtów tureckich.

Opierając się na podstawie artykułu eksportu tureckiego, obecnie sztucznie zmniejszonego.

Plan Marshalla nie może nie zdenerwować trzech myśliczyków Turka. Papierosy jednak, zwłaszcza w takiej obfitości, podobno wpływają uspokajająco, a przynajmniej odurzająco. Na to zapewne liczą Amerykanie...

● **OSTATNI** prof. Prenant przybył do jednej z sal Sorbony, gdzie miał wygłosić referat na temat dziedziczności. Temat uznano za zbyt „niepokojący” (czyżby Francuzi obawiali się rozgłosu słynnych odkryć Mieczurina i Łysenki?) i wykładowca musiał przenieść się ze swym odczytem gdzie indziej.

Po upływie kilku dni w tej samej sali odbył się odczyt na temat spokojniejszego, pt. „Bencluz i Asia zachodnia”...

680 książek i 3.850 zł zebrano już na Czyn Kongresowy Czytelników „Dziennika Zachodniego”

Kto następny?

Rośnie konto Czynu Kongresowego Czytelników „Dziennika Zachodniego”. Czytelnicy nasi, doceniając znaczenie nowych bibliotek dla Ziemi Odzyskanych pragną się w miarę swych możliwości przyczynić do powiększenia ilości książek, które zapelniają półki nowych szaf w świetlicach, szkołach i innych instytucjach.

Redakcja „Dziennika Zachodniego” otrzymała wczoraj nową partię książek przeznaczonych na ten cel. Józef Warzycki z Chorzowa nadał 1 książkę. Małgorzata Syrek z Bielska ofiarowała również 1 książkę. Władysław Walkowiak ze Strzelca Opolskich przysłał na Czyn Kongresowy Czytelników 2 książki i list, w którym pisze: „Mieszkam od trzech lat na Śląsku Opolskim i chętnie czytam książki. Własnym posiadaniem zaledwie kilka. Wiem jednak, jakie znaczenie ma dla człowieka pracy książka i pochwałam z całego serca postanowienie Redakcji „Dziennika Zachodniego”, aby na Ziemiach Odzyskanych fundować więcej nowych bibliotek. Ja Ziemianki Odzyskanych ufundowałam dwie książki z mojego wkładu na Czyn Kongresowy Czytelników dwie książki z mojego skromnego zbiorku.

Dar ob. Walkowiaka zasługuje na pełne uznanie i szczególne podziękowanie.

Przyspieszone tempo prac

Młodzież w Czynie Kongresowym

WARSZAWA (PAP) W związku z zbliżającym się terminem Kongresu Zjednoczeniowego partii robotniczych...

O wykonaniu zobowiązań przedkongresowych donosiła załoga fabryki „Chemmetal” w Krakowie...

ładunków morskich w Centrali Zbytu Produktów Przemysłu Węglowego...

Hkowie, Jezowie, Legnicy, Staszowicach i wielu innych.

W woj. śląsko-dąbrowskim i wrocławskim 46 hufców SP z gminy Miłkowitz...

Robotnicy wybierają delegatów

Warszawa. W całej Polsce odbywają się w dalszym ciągu wybory delegatów na Kongres Zjednoczeniowy.

W Olsztynie delegaci Polskiej Partii Robotniczej na Kongres Zjednoczeniowy wybrano Józefa Prawina...

W woj. poznańskim odbyły się 15 miejscowościach konferencje PPR...

W konferencji sądeckiego komitetu PPS w Gdańsku wybrano następujących delegatów na Kongres...

W Chranowie odbyła się konferencja wyborcza PPS...

W woj. śląskim odbyły się 15 miejscowościach konferencje PPR...

W woj. poznańskim odbyły się 15 miejscowościach konferencje PPR...

W woj. śląskim odbyły się 15 miejscowościach konferencje PPR...

W woj. śląskim odbyły się 15 miejscowościach konferencje PPR...

prawy dróg w ramach czynu przedkongresowego przystąpiło również 16 hufców Służby Polce woj. gdańskiego.

Do współzawodnictwa w przedterminowym wykonaniu planów przystąpiły również koła organizacji Zw. Młodzieży Polskiej przy szeregach zakładach pracy.

Nowe ceny alkoholu

Warszawa. (SAP) Jak podała wczorajszy komunikat oficjalny, w związku z koniecznością zastrzeżenia walki z alkoholizmem...

Podwyżka nie objęła wszystkich gatunków równomiernie. Np. ceny wszystkich bez wyjątku wódek gatunkowych pozostały bez żadnej zmiany.

Łitr wódki czystej, zwykłej 40% — według nowego cennika — kosztuje 800 zł...

List min. Oświaty do studentów

Kraków. (PAP) Minister oświaty, dr St. Skrzyszewski, wystosował list do studentów Akademii Górniczo-Hutniczej...

Międzynarodowa szajka

falszerzy banknotów

HAGA (API). Policja holenderska wpadła na ślad olbrzymiej afery falszerskiej...

Policja holenderska nawiązała już kontakt z komendami policyjnymi innych krajów.

Jednocześnie nadeszła wiadomość o odkryciu międzynarodowej bandy szmuglerzy papierosów...

We Włoszech policja aresztowała dwóch złodziei bezczennych obrazów z kościoła Santa Maria Della Salute w Wenecji.

Anglicy bronią Kruppa

Düsseldorf (PAP).

Wobec okupacyjnych władz podano wiadomość, że 149 fabryk i zakładów przemysłowych koncernu Kruppa w Essen nie będzie podlegał demontażowi.

Do rozbiórki przewiduje się jedynie kilkadziesiąt budynków, które zostały ciężko uszkodzone w działaniach wojennych.

Propozycja polska

w sprawie Palestyny

Paryż. (PAP) W toku debaty nad sprawą Palestyny w Komisji Politycznej ONZ...

Projekt ten jest nie do przyjęcia — stwierdził amb. Lange — gdyż zatwierdzi on pierwszą część sprawozdania Bernadotte'a...

Wymogiem tym czyni natomiast zadanie propozycji polskiej. Ujmując sprawę wyrażonej niż projekt australijski...

Delegat Polski wypowiada się dalej przeciwko projektowi sryjskiemu, który przewiduje utworzenie w Palestynie jednego państwa podzielonego na „autonomiczne kantony narodowościowe”.

W kwestii składu Komisji Rozjemczej dla Palestyny amb. Lange podkreślił, że Komisja ta powinna reprezentować w pełni Narody Zjednoczone i dlatego powinna być oparta na zasadzie słusznej reparytacji geograficznej.

Ważnym jest nie mogłaby wadzić Komisja złożona jedynie z trzech członków, jak to proponuje Wielka Brytania.

Zadaniem Komisji powinno być wytyczenie granic, zgodnie z uchwałą Zgromadzenia z 29 listopada ub. roku.

Ważnym jest nie mogłaby wadzić Komisja złożona jedynie z trzech członków, jak to proponuje Wielka Brytania.

Zadaniem Komisji powinno być wytyczenie granic, zgodnie z uchwałą Zgromadzenia z 29 listopada ub. roku.

Ważnym jest nie mogłaby wadzić Komisja złożona jedynie z trzech członków, jak to proponuje Wielka Brytania.

Zadaniem Komisji powinno być wytyczenie granic, zgodnie z uchwałą Zgromadzenia z 29 listopada ub. roku.

Ważnym jest nie mogłaby wadzić Komisja złożona jedynie z trzech członków, jak to proponuje Wielka Brytania.

Zadaniem Komisji powinno być wytyczenie granic, zgodnie z uchwałą Zgromadzenia z 29 listopada ub. roku.

W interesie imperialistycznych monopolii

Zamach stanu w Wenezueli inspirowany był przez przemysłowców naftowych USA

Mexico City (PAP). Niedawny zamach stanu w Wenezueli spotkał się z zdecydowanym potępieniem ze strony najwyższych przedstawicieli amerykańskiego świata politycznego.

Przywódca robotników meksykańskich, Toledo podkreślił na konferencji prasowej, że usunięcie postępowego prezydenta Wenezueli, Gallegosa...

Przywódca robotników meksykańskich, Toledo podkreślił na konferencji prasowej, że usunięcie postępowego prezydenta Wenezueli...

Przywódca robotników meksykańskich, Toledo podkreślił na konferencji prasowej, że usunięcie postępowego prezydenta Wenezueli...

Przywódca robotników meksykańskich, Toledo podkreślił na konferencji prasowej, że usunięcie postępowego prezydenta Wenezueli...

Przywódca robotników meksykańskich, Toledo podkreślił na konferencji prasowej, że usunięcie postępowego prezydenta Wenezueli...

Przywódca robotników meksykańskich, Toledo podkreślił na konferencji prasowej, że usunięcie postępowego prezydenta Wenezueli...

Przywódca robotników meksykańskich, Toledo podkreślił na konferencji prasowej, że usunięcie postępowego prezydenta Wenezueli...

Przywódca robotników meksykańskich, Toledo podkreślił na konferencji prasowej, że usunięcie postępowego prezydenta Wenezueli...

Przywódca robotników meksykańskich, Toledo podkreślił na konferencji prasowej, że usunięcie postępowego prezydenta Wenezueli...

Przywódca robotników meksykańskich, Toledo podkreślił na konferencji prasowej, że usunięcie postępowego prezydenta Wenezueli...

Przywódca robotników meksykańskich, Toledo podkreślił na konferencji prasowej, że usunięcie postępowego prezydenta Wenezueli...

Przywódca robotników meksykańskich, Toledo podkreślił na konferencji prasowej, że usunięcie postępowego prezydenta Wenezueli...

Przywódca robotników meksykańskich, Toledo podkreślił na konferencji prasowej, że usunięcie postępowego prezydenta Wenezueli...

Przywódca robotników meksykańskich, Toledo podkreślił na konferencji prasowej, że usunięcie postępowego prezydenta Wenezueli...

Przywódca robotników meksykańskich, Toledo podkreślił na konferencji prasowej, że usunięcie postępowego prezydenta Wenezueli...

Przywódca robotników meksykańskich, Toledo podkreślił na konferencji prasowej, że usunięcie postępowego prezydenta Wenezueli...

Przywódca robotników meksykańskich, Toledo podkreślił na konferencji prasowej, że usunięcie postępowego prezydenta Wenezueli...

Przywódca robotników meksykańskich, Toledo podkreślił na konferencji prasowej, że usunięcie postępowego prezydenta Wenezueli...

Przywódca robotników meksykańskich, Toledo podkreślił na konferencji prasowej, że usunięcie postępowego prezydenta Wenezueli...

Przywódca robotników meksykańskich, Toledo podkreślił na konferencji prasowej, że usunięcie postępowego prezydenta Wenezueli...

Przywódca robotników meksykańskich, Toledo podkreślił na konferencji prasowej, że usunięcie postępowego prezydenta Wenezueli...

Przywódca robotników meksykańskich, Toledo podkreślił na konferencji prasowej, że usunięcie postępowego prezydenta Wenezueli...

Przywódca robotników meksykańskich, Toledo podkreślił na konferencji prasowej, że usunięcie postępowego prezydenta Wenezueli...

Przywódca robotników meksykańskich, Toledo podkreślił na konferencji prasowej, że usunięcie postępowego prezydenta Wenezueli...

Przywódca robotników meksykańskich, Toledo podkreślił na konferencji prasowej, że usunięcie postępowego prezydenta Wenezueli...

Przywódca robotników meksykańskich, Toledo podkreślił na konferencji prasowej, że usunięcie postępowego prezydenta Wenezueli...

Przywódca robotników meksykańskich, Toledo podkreślił na konferencji prasowej, że usunięcie postępowego prezydenta Wenezueli...

Przywódca robotników meksykańskich, Toledo podkreślił na konferencji prasowej, że usunięcie postępowego prezydenta Wenezueli...

Przywódca robotników meksykańskich, Toledo podkreślił na konferencji prasowej, że usunięcie postępowego prezydenta Wenezueli...

Przywódca robotników meksykańskich, Toledo podkreślił na konferencji prasowej, że usunięcie postępowego prezydenta Wenezueli...

Przywódca robotników meksykańskich, Toledo podkreślił na konferencji prasowej, że usunięcie postępowego prezydenta Wenezueli...

Przywódca robotników meksykańskich, Toledo podkreślił na konferencji prasowej, że usunięcie postępowego prezydenta Wenezueli...

Przywódca robotników meksykańskich, Toledo podkreślił na konferencji prasowej, że usunięcie postępowego prezydenta Wenezueli...

Przywódca robotników meksykańskich, Toledo podkreślił na konferencji prasowej, że usunięcie postępowego prezydenta Wenezueli...

Przywódca robotników meksykańskich, Toledo podkreślił na konferencji prasowej, że usunięcie postępowego prezydenta Wenezueli...

Przywódca robotników meksykańskich, Toledo podkreślił na konferencji prasowej, że usunięcie postępowego prezydenta Wenezueli...

Przywódca robotników meksykańskich, Toledo podkreślił na konferencji prasowej, że usunięcie postępowego prezydenta Wenezueli...

Przywódca robotników meksykańskich, Toledo podkreślił na konferencji prasowej, że usunięcie postępowego prezydenta Wenezueli...

Jednomyslność wielkich mocarstw

(Dokończenie ze str. 1)

Szef delegacji radzieckiej podkreślił, że odstąpienie od zasady jednomyslności stanowiłoby niebezpieczeństwo rozbitcia ONZ.

W zakończeniu przemówienia minister Wyszynski oświadczył: „Delegacja radziecka przypisuje wielkie znaczenie do zgodnych wysiłków wszystkich wielkich i małych narodów na rzecz rozwoju przyjaznych stosunków pomiędzy nimi...”

Założenia jednomyslności stałyby się elementem Rady Bezpieczeństwa przy podejmowaniu decyzji o charakterze nie proceduralnym...

Nowy projekt Bramuglii

w sprawie Berlina

Londyn. (PAP.) Agencja Reutersa donosi z Paryża, że przewodniczący Rady Bezpieczeństwa — Bramuglia opracował nowy projekt rezolucji w sprawie rozwiązania „kryzysu berlińskiego”...

Projekt ten jest nie do przyjęcia — stwierdził amb. Lange — gdyż zatwierdzi on pierwszą część sprawozdania Bernadotte'a...

Ważnym jest nie mogłaby wadzić Komisja złożona jedynie z trzech członków, jak to proponuje Wielka Brytania.

Zadaniem Komisji powinno być wytyczenie granic, zgodnie z uchwałą Zgromadzenia z 29 listopada ub. roku.

Ważnym jest nie mogłaby wadzić Komisja złożona jedynie z trzech członków, jak to proponuje Wielka Brytania.

Zadaniem Komisji powinno być wytyczenie granic, zgodnie z uchwałą Zgromadzenia z 29 listopada ub. roku.

Ważnym jest nie mogłaby wadzić Komisja złożona jedynie z trzech członków, jak to proponuje Wielka Brytania.

Zadaniem Komisji powinno być wytyczenie granic, zgodnie z uchwałą Zgromadzenia z 29 listopada ub. roku.

Ważnym jest nie mogłaby wadzić Komisja złożona jedynie z trzech członków, jak to proponuje Wielka Brytania.

Filmy naukowe w ZSRR

Moskwa. — Wytwornie radzieckie produkują co rok dziesiątki filmów naukowych, poświęconych różnym dziedzinom wiedzy...

Ponadto pojawiły się filmy, które zaznajamiają widza z geografiami, gospodarką i etnografią poszczególnych obszarów ZSRR.

Amerykani popierają niemieckich rolników

Zadają „zwrotu” Alzacji i Lotaryngii

Berlin (PAP). Prowadzona przez niemieckie koła sowniańskie kampania rewizjonistyczna jest w dalszym ciągu tożsamością przez władze okupacyjne Niemiec zachodnich.

Ważnym jest nie mogłaby wadzić Komisja złożona jedynie z trzech członków, jak to proponuje Wielka Brytania.

Zadaniem Komisji powinno być wytyczenie granic, zgodnie z uchwałą Zgromadzenia z 29 listopada ub. roku.

Wszystkim, którzy okazali nam tyle serca i współczucia z powodu śmierci naszej najukochańszej Żony i Matki

śp. Genowefy z Sobieskich Pałacowskiej

Ważnym jest nie mogłaby wadzić Komisja złożona jedynie z trzech członków, jak to proponuje Wielka Brytania.

4085 MAŻ, CÓRKA, SYN I RODZINA

Ważnym jest nie mogłaby wadzić Komisja złożona jedynie z trzech członków, jak to proponuje Wielka Brytania.

Nowe zwycięstwa greckiej armii ludowej

Paryż. (PAP) Jak donosił rozgłoszona wolnej Grecji, greckie wojska demokratyczne, operujące w rejonie północnego Pindus...

Gęsta mgła na Wybrzeżu

Szczecin (PAP). W dniu 1 bm. gęsta mgła na Odrze, w Zalewie Szczecińskim oraz Bałtyku zatamowała normalny ruch statków w porcie szczecińskim.

Związek Radziecki — chorążym pokoju i postępu.

Ważnym jest nie mogłaby wadzić Komisja złożona jedynie z trzech członków, jak to proponuje Wielka Brytania.

Ofensywa kulturalna na polską wieś

Wywiad z ministrem Kultury i Sztuki St. Dybowskim

„W największym upośledzeniu kulturalnym żyją dziś w Polsce wielomilionowe masy biedoty wiejskiej, małorolnego i częściowo średniorolnego chłopstwa. Upośledzenie to jest nie tylko wynikiem wiekowego zacofania i prymitywizmu chłopskiej gospodarki rolnej, lecz przede wszystkim niedbałości o byt i kulturę mas chłopskich ze strony rządów obszarńczo-kapitalistycznych, które żerowały na krzywdzie małorolnego chłopca polskiego. Państwo ludowe musi naprawić tę krzywdę i to upośledzenie kulturalne wsi, ponieważ są one największym hamulcem w szybkiej przebudowie”. (Z przemówienia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bolesława Bieruta, wygłoszonego w dniu otwarcia jesiennej sesji sejmowej).

Minister Kultury i Sztuki Stefan Dybowski udzielił przedstawicielowi PAP red. Romanukowi wywiadu, w którym obrazował dotychczasowe prace i zamierzenia rządu w dziedzinie upowszechnienia kultury na wsi.

— Jak, Panie Ministrze, przedstawiają się dotychczasowe osiągnięcia na odcinku upowszechnienia kultury na wsi? Szczególniej jakimi formami organizacyjnymi i środkami finansowymi Państwo Polskie szło z pomocą wsi?

— Odrobienie wiekowych zaniedbań oświatowych i kulturalnych wsi jest naszą wielką troską. Nie mogliśmy na tę sprawę zwrócić większej uwagi w pierwszym okresie tworzenia Polski Ludowej. Odbudowa naszego życia gospodarczego pochłaniała wszystkie nasze siły. Ale i w tym pierwszym okresie nie zaniedbywaliśmy spraw upowszechnienia kultury na wsi.

Dzięki dokonanej pracy posiadamy już obecnie 1.049 bibliotek samorządowych, liczących 2.590.000 tomów. Do końca 1949 r. liczba bibliotek podniesie się do 3.700 z 3,5 mil. tomów, co da nam przeciętnie jedną książkę na 5 mieszkańców wsi, podczas gdy przed

wojną jedna książka przypadała na 33 mieszkańców wsi.

Dużą wagę rząd przywiązuje również do radiofonizacji wsi. W roku bież. zainstalowano na wsi 110 tys. głośników radiowych, a w roku następnym przewiduje się założenie dalszych 150 tys. głośników, co o nam 5 tys. radiofonizowanych wsi.

Dostarczenie odpowiednich filmów dla wsi, stanowi osobny wielki problem. Zmierając do umasowienia tej akcji, w roku przyszłym rozpoczynamy produkcję nowych wąskotaśmowych aparatów kinowych, co pozwoli nam pod koniec 1955 r. na zorganizowanie kina w każdej gminie.

Obserwujemy obecnie na wsi coraz większy wzrost potrzeb kulturalnych. Wieś mało- i średniorolnych chłopów dobrze rozumiała jak potężnym narzędziem jest kultura w prowadzonej przez nią walce przeciw kapitalistom wiejskim, ośrodkom reakcji i wsteczności duchowego.

— W jakim stopniu w tej walce klasowej, prowadzonej przez wieś, pomoże Ministerstwo Kultury i Sztuki masom mało- i średniorolnych chłopów?

Rozwijający się system burs i stypendiów pozwoli chłopom małorolnym na bardziej masowe kształcenie dzieci. Liczba świetlic, wynoszących obecnie około 19.000 z 223 tys. uczestników wzrosła w roku 1955 do liczby 25.000 z 279 tys. uczestników. Wybudujemy w tym czasie 200 wzorowych domów kultury kosztem półtora miliarda zł. a na wyposażenie 24 tys. wiejskich domów kultury wydamy w tym czasie 1 miliard 380 milionów zł.

Świetlice wiejskie, domy kultury i cały ruch amatorski winny być szkołą wychowania obywatelskiego w duchu Polski dzisiejszej, w duchu przemian, do których Polska idzie, w duchu prawdziwej przyjaźni ze Związkiem Radzieckim.

— Jak przedstawiają się, Panie

Ministrze, plany prac Ministerstwa Kultury i Sztuki na najbliższą przyszłość?

— Przyswiewa nam wielki cel — zdjęcia z chłopca nieustannego jarzma pracy, wyzwolenie kobiety wiejskiej z ustawicznego kjeratu obowiązków domowych.

W miarę postępu chłop coraz bardziej pragnie książki, radia, filmu, teatru i koncertu. Specjalnie zagadnieniami wiejskimi zajmuje się nowoutworzony departament Koordynacji Ruchu Amatorskiego w Min. Kultury i Sztuki.

Dla rosnących placówek kulturalnych na wsi potrzeba będzie również specjalnie wyszkolonych pracowników — tworzymy więc w Jawdwinie n/Narwią pierwszą w Po-

ace Szkole Pracowników Kultury. Szkoła ta rozpocznie działalność z początkiem 1949 r. W przyszłości: szkół takich powstanie więcej.

— Przedstawione przez Pana Ministra plany świadczą, że rząd polski zastosuje poważne środki, zmierzające do jak najwyższych osiągnięć w rozwoju kulturalnym wsi. że rozwój ten coraz bardziej będzie się wzmagal. Jak Pan Minister ocenia dalsze drogi rozwoju kultury wiejskiej?

— Dalsze drogi rozwoju „kultury wiejskiej”, to przede wszystkim przełamwanie „rogatek kulturalnych między wsią a miastem”, wciąganie wsi w orbitę oddziaływań kultury ogólnonarodowej i podbudzenie klasowych sił twórczych w celu włączenia jej wkładu w o-

„Oglądaliśmy radar na Politechnice Warszawskiej”

Bogato zilustrowany artykuł dr inż. Ryżko zaznacza nam z tym jak cudownym narzędziem wiedzy jest radar. Artykuł ten znajdziemy

w nr 11 „Problemów” (wł. 146)

gólny dorobek kulturalny narodu. Pogłębiając się we wspólnej walce sojuszu robotniczo-chłopski zmierzanie niewątpliwie swe odbicie w twórczości kulturalnej na wsi. Kultura i sztuka staną się ważnym narzędziem walki o nową, socjalistyczną wieś polską.

W katowickiej rozgłośni Polskiego Radia

Praca speakera nie jest łatwa

(Reportaż własny „Dziennika Zachodniego“)

Jeszcze trwa noc. Ciemna sylwetka ludzka zdążyła pospieszyć sennymi ulicami Katowic w kierunku gmachu Polskiego Radia, spowitego jeszcze w mroku. Już tylko kilka schodków i za chwilę holl gmachu rozświetli światłem. Owinięty kocem, rozszpany woźny przekręca kontakty w korytarzach, podrywa się drzemający w amplifikatorni mechanik... Zbliża się godzina piąta. Speaker rozpoczyna pracę.

W maleńkim pokoju speakera tzw. studio nie ma okien. Wtun jest ono między „odczytówką” i „pająkiem” (pokój nagrywania) i oddzielone od nich podwojnymi, nie przepuszczającymi dźwięków, szybami. Za kilka godzin, kiedy miasto będzie tętniło życiem i gwarem — tu nfe dotrze żaden dźwięk z ulicy. Sufit i ściany wyłożone specjalnymi płytami, grubo dywan na podłodze, tłumią każdy, niepotrzebny dźwięk. Nawet precyzyjny, punktualny zegar głośniczy, wmontowany w speakerskie biurko posuwa czas naprzód w milczeniu.

Uwaga! Mikrofon otwarty!

Ale oto zbliża się godzina piąta, minut siedem. Za trzy minuty rozpocznie swój program Warszawa, a przed tym jeszcze ma powitać swoich radiosłuchaczy rozgłośnią katowicką... Speaker zamyka szczerze podwójne drzwi i naciska jeden z guzików, wmontowanej w swoje biurko czarnej, ebonitowej tablicy. Na antenie idzie sygnał robotniczego Śląska: uderzenie młotów. Już

techniki w amplifikatorni w odpowiedzi na światło zielone dał speakerowi światełko żółte. To samo światło zapala się nad drzwiami studio i oznacza, że speaker jest gotów: Nie przeszkadzać! Już półtorej minuty biją młoty katowickie. Teraz speaker pociąga do siebie tzw. „hebel” i... uwaga, mikrofon otwarty. Na tablicy i nad drzwiami zapala się czerwone światło: speaker mówi.

Płyną na falach eteru dźwięczne słowa powitania, oznajmiając ludziom twardej pracy, że to już pora wstawać, przypominając datę dzisiejszą, podając temperaturę. Pły

na słowa do setek tysięcy i budzą setki tysięcy uspijonych jeszcze przed chwilą ludzi, wiążą ich ze światem i jego sprawami.

Jest godzina 5 min. 10. W eter padają słowa: „Oddajemy głos Warszawie”. Z głośnika płyną dźwięki pierwszych tonów „Warszawianki” — to sygnał Warszawy. W studio warszawskim czuwa kolega. Za chwilę powita on całą Polskę. Zbliża się 5.20. Oto Czechosłowacja transmituje dla polskiego świata pracy poranny koncert. Jutro Polska zrewanżuje się równie pięknie. Można spokojnie jeść śniadanie, nie patrząc na zegar, bo troskliwy speaker w przerwie koncertu poda dokładny czas...

Na obrotowym fotelu

Miasta, miasteczka i wsie powoli budzą się do życia. Już mkną po szynach przepelnione pociągi i tramwaje. W biurach Rozgłośni Śląskiej robi się rojno i gwaro. W studio speakera zapalają się i gasną światełka, znaki porozumiewawcze między nim, a jego najbliższym towarzyszem pracy, technikiem w amplifikatorni. Głos jego dociera wszędzie — speaker czuje to każdym nerwem, zamknięty w swoich ciasnych ścianach. Mikrofon, zawieszony na umocowanych u sufitu sprężynach, kołysze się łagodnie nad biurkiem. Mikrofon, niewinna, metalowa skrzynka wymaga od mówiącego ogromnego opanowania. Minie wiele tygodni, nim speaker nauczy się władać nad swoimi nerwami w obliczu metalowej puszkii, nim pokona szaloną, ścisnąjącą za gardło trzęsą, opanieję głoś, żeby brzmiał równo, ale nie monotonnie, nim groźny początkowo mikrofon, okaże się posłuszny i uległy jak złe, ale dobrze wytresowane zwierzę.

Speaker na swoim obrotowym fotelu czuwa spokojny i opanowany przez cały czas trwania audycji, zawsze przygotowany na wypadek uszkodzenia kabla, na którym Kraków czy Wrocław transmituje program ogólnopolski — aby ewentualną lukę zapelniał we własnym zakresie. Słuchacze nie mogą tracić nawet kilku minut!

Tymczasem w gmachu pracuje. Gdybyśmy studio speakerskie nazwali sercem rozgłośni, pracującym spokojnie na parterze — to tam, na drugim piętrze pracuje jej mózg: referat programowy. Stamtąd przychodzą dyspozycje i teksty, tam stukają maszyny i dźwięczą telefony, tam kontroluje się i umuje płyty w kartoteki, stamtąd wysyła się reporterów w teren — tam pracuje się już zupełnie zwyczajnie, jak w każdym innym biurze, z tą różnicą, że przy dyskretnej dźwiękach zainstalowanego w każdym pokoju głośnika.

Trzeba się szybko decydować...

Cóż jeszcze mieści się w tym gmachu szarym, z tą skromną, nie

Prelegent zawiesił właśnie głos na kropce. Nie spostrzegł, że mu speaker zabrał czerwone światło, że jego ostatnie zdania już nie weźli na antenie... Mówi sobie spokojnie dale, kiedy nagle w głośniku, który się automatycznie był włączył podczas jego prelekcji, słyszy teraz spokojny, opanowany, jednym drgnięciem nie zdradzający zdenerwowania ani pośpiechu głos speakera:

— Usłyszeli państwo pogadankę profesora Przyrodniczego na temat hodowli świńek. Obecnie łączymy się z Warszawą. — Jeden ruch kuczkiem (heblem) od siebie i... oh, jaka ulga! W samą porę, bo speaker warszawski zapowiada właśnie program. Jeszcze chwila zwłoki, a zapowiedź warszawska nie weślaby w ogóle na antenę w Katowicach. A teraz trzeba się szykować do następnej audycji. Uzgodnić z technikiem moment wyjścia na antenę:

— Panie Dyziu! — speaker pokręcił korbką telefonu, uzyskując natychmiast połączenie. — Ja złączę płytą i na pana sygnał „amplifikatorni gotów”, zapowiem na tle płyty. Po mojej zapowiedzi proszę mi płytę wyciszyć zupełnie i wtedy ja wejdę na antenę z powrotem. Dobrze? — W porządku — odpowiada głos w telefonie.

Proszę uzieścić antenę

Czerwone, zielone i białe światełka mrugają porozumiewawczo i przyjaźnie. Na fale eteru wybiegają posłuszne dźwięki, rozdzielają się na tysiące odbiorników, bawiając, ucząc i informując...

O piątą po południu przyjdzie zmiana. Ho, ho, czeka ją trudna audycja ogólnopolska. Speaker będzie się pości! I technik razem z nim. Byleby tylko uzgodnili dokładnie z solistami i dyrygentem poszczególne punkty programu i zapowiedź, to już będzie dobrze...

Praca speakera jest wyczerpująca ogromnie, chociaż bardzo wdzięczna. Speakerom stawia się duże wymagania: odpowiedni głos, dykcja, wykształcenie, zdrowie, szybkie orientacja i decyzja i oczywiście punktualność za wszelką cenę. Ale speaker lubi swoją pracę — a dobrego speakera lubią radiosłuchacze...

Irena Smigielska



Teatr Polski w Bielsku i w Cieszynie gra obecnie z wielkim powodzeniem 3-aktową sztukę Noela Cowarda pt. „Niewidzialna”. Powyżej reprodukowujemy zdjęcie, przedstawiające scenę z aktu II-giego tejże sztuki. Widoczni od lewej ku prawej p.p.: Stanisławka — Lothe (Ruth), Jurecka (Pani Brodman), Kossowski (Karol) i Marecka (Elwira).

V. Leduc

naczelny redaktor „Action“

Rząd francuski przeciwko narodowi

(Specjalna koresp. „API“ dla „Dziennika Zachodniego“)

Paryż, w grudniu Zakończyła się wielka debata w parlamencie, rozpoczęta 16 bm. Dominującym punktem tej debaty było przemówienie Jacques'a Duclos, jednego z sekretarzy Francuskiej Partii Komunistycznej.

Jacques Duclos punkt po punkcie odparował oskarżenia Mocha ministra spraw wewnętrznych. Wykazał dobitnie bezpodstawność zarzutów, dotyczących rzekomego

spisku Kominformu we Francji, podając bezsprzeczne dowody niezawisłości Francuskiej Partii Komunistycznej. Przedstawił swe książki buchalteryjne i dowiódł, jak na dłoni, że są prowadzone w sposób najzupełniej prawidłowy: nie można w nich znaleźć najmniejszego śladu wpływu funduszy zagranicznych. Wykazał natomiast, że organ socjalistycznej partii SFIO „Le Populaire” sam się przyznaje do otrzymania pomocy finansowej z zagranicy.

Na zakończenie zażądał wybrania komisji śledczej, składającej się z członków Zgromadzenia Narodowego, dla sprawdzenia rachunków Partii Komunistycznej i rachunków „Le Populaire”.

Propozycja ta sprawiła wielki kłopot zarówno rządowi, jak i wszystkim partiom reakcyjnym. Premier Queuille zdecydował wstrzymać się z propozycją, wnosząc wniosek o votum zaufania. Tym posunięciem udowodnił jasno, że boi się prawdy. Chcąc wybawić rząd i jego „większość” z tej opresji, p. Paul Ramadier, socjalistyczny minister obrony narodowej zmienił brzmienie oskarżenia. Trzeba było znaleźć coś innego.

Ramadier zmienił dlatego tok dyskusji i zaatakował Partię Komunistyczną za jej oświadczenie, iż „narod francuski nie będzie nigdy prowadził wojny przeciwko Związkowi Radzieckiemu”. Pan Queuille otrzymał ostateczny niepożądany votum zaufania, gdy z wysokości trybuny parla-

mentarnej ogłosił, że prowadzić będzie politykę represji w stosunku do komunistów.

Bardzo ważnym faktem jest nadzwyczajny sukces, jakim cieszą się przygotowania do Konferencji Narodowej o Pokój i Wolność, która ma się rozpocząć w końcu tygodnia w Paryżu. Od 15 do 20 tysięcy delegatów, wybranych we wszystkich gminach Francji, przybędzie do stolicy, wyrażając woli narodu. To bezpośrednie przedstawicielstwo najzdrowszych i najaktywniejszych sił narodu francuskiego oświadczy w tych decydujących dniach, że naród nie chce rządu wypierającego się w tak cyniczny sposób zasad demokratycznych i wstępującego na drogę polityki represyjnej przeciwko najlepszym elementom w kraju, rządu przedłużającego chaos ekonomiczny i nędzę Francji przez swą uległość wobec rozkazów imperializmu amerykańskiego.

V. Leduc

22 NUMER BIULETYNU INFORMACYJNEGO PARTII KOMUNISTYCZNYCH I ROBOTNICZYCH „O TRWAŁY POKÓJ, O DEMOKRACJĘ LUDOWĄ”

zawiera ciekawe i aktualne artykuły polityczne m. inn.: „Fakty o zdradzieckiej polityce zmarszalizowanych socjalistów austriackich”; „31 rocznica Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Listopadowej”; „Związek Radziecki ostoją pokoju i niepodległości narodów”.

LIUZ UKAZAŁ SIĘ W SPRZEDAŻY W KIOSKACH „CZYTELNIKA”.

(wł. 148)

Rewelacyjny film włoski ujrzymy na naszych ekranach

WARSZAWA. (PAP). W Dyrekcji Filmu Polskiego odbył się prasowy pokaz filmu realizacji bawiarcego w Polsce, niezakomitego reżysera włoskiego Aldo Vergano pt. „Słońce jeszcze wszędzie”, który wejdzie niebawem na ekrany polskie.

Film ten pokazuje włoski Ruch Oporu, skierowany przeciwko Niemcom i rodzimym faszystom. Akcja filmu toczy się na wsi włoskiej w r. 1943 i na wiosnę 1945. Grupa młodzieży ze środowiska chłopskiego i robotniczego walczy z wojskami hitlerowskimi, okupującymi Włochy. Obraz oddlana pętdięć i zgniliznę arystokratyczno-burżuazyjnych sfer włoskich, „współpracujących z Niemcami, jednocześnie zaś maluje z należyty realizmem butę i zwyrodnienie junkrów hitlerowskich.

Film ten, posiadający sceny o niezwykle napięciu dramatycznym, wywiera potężne wrażenie. Jest on prawdziwym arcydziełem sztuki reżyserskiej.

Aldo Vergano początkowo pra-

Nowy gatunek pszenicy

Moskwa. Znany uczonej radzieckiej, członek Akademii Nauk ZSRR, Paweł Łukjanienko, który wyhodował dotychczas kilkadziesiąt gatunków kultur zbożowych, osiągnął niedawno nowy sukces w swej działalności. Łukjanienko udało się wyhodować nowy gatunek pszenicy ozmiej o ogromnej wydajności i odporności na zimno, który uczonej nazwał „pszenicą szybko dojrzewającą L-3”. Sposród 37 gatunków pszenicy, zasianych w roku bież. na krasnodarskiej stacji selekcyjnej, gatunek L-3 wydał największe plony. Zbiory tego gatunku z jednego ha przekroczyły zbiory wszystkich innych gatunków w tej liczbie nawet takich, jak L-1 i „nowobakreinka — 83”, które uważano do tychczas za najlepsze. Mimo posuńtych zbiorów pszenicy L-3 wyniosły 44 centnary z ha. W chwili obecnej krasnodarska stacja selekcyjna przystąpiła do masowego rozmnażania nowego gatunku pszenicy.

Piekarnie bedzińskie pracują wzorowo

Bedzin (wel). Po wprowadzeniu wolnego obrotu mąką i chlebem bedzińskie władze miejskie zwróciły specjalną uwagę na pracę 15 znajdujących się na terenie miasta piekarni, mając na uwadze należyte zaopatrzenie ludności w chleb.

Przed kilku dniami Miejska Komisja zbadała stan piekarni. Kontrola dała wynik pozytywny, bo stwierdzono, że wszystkie piekarnie mają pełne magazyny mąki.

Powołanie Towarzystwa Przeciwgruźliczego Wszyscy do walki z plagą społeczną!

Sosnowiec (wel). W Sosnowcu odbyło się zebranie organizacyjne Towarzystwa Przeciwgruźliczego, w którym wzięło udział około 50 osób reprezentujących świat lekarski, władze miejskie, ubezpieczalnie Społeczna, partie i organizacje. Przewodniczył dr Wasilewski, a referaty wygłosili dr dr. Molicki i Zamieński, którzy nakreśliли historię walki z tą najstraszniejszą plagą społeczną. Zgodzono się, że musi być rozszerzona akcja zapobiegawcza, którą winna być objęta młodzież szkolna i pozaszkolna; że praca Towarzystwa winna być uzgodniona z działalnością Wojewódzkiego Urzędu Zdrowia i że w pracach Towarzystwa winni wziąć udział przedstawiciele wszystkich zainteresowanych czynników. Bo tylko skoordynowany wysiłek jest gwarancją należytych wyników.

Dr Zamieński zapoznał zebranych z akcją zwalczania gruźlicy wśród ubezpieczonych członków sosnowieckiej placówki U. S., która w ostatnim roku była rozszerzona do granic dotychczas niespotykanych. 2368 dotkniętych tą chorobą korzystają z leczenia sanatoryjnego, a 2.000 osób znalazło miejsce w szpitalu dla gruźlików na „Pekinie” w Sosnowcu, w ciągu ostatnich trzech lat po wojnie. Zagłębienie dysponuje dwoma dobrze urządzonymi sanatoriami w Rabsztynie i w Andrychowie. Poza tym posiada sanatorium w Sie-

wierzu i kilka oddziałów szpitalnych w Zagłębiu. Ze społeczeństwem Zagłębia doskonale zdawało sobie sprawę z niebezpieczeństwa gruźlicy, świadczy fakt zorganizowania oddziału odmy szczeniowej w Sosnowcu, który był pierwszym tego rodzaju oddziałem w Polsce.

Po dyskusji zebrani postanowili jednogłośnie przywrócić do życia Towarzystwo Przeciwgruźlicze, powołując na czele znane go ze swej działalności, w tym kierunku dr Zamieńskiego. Poza tym w skład zarządu weszło kilku innych lekarzy, oraz pozostało samo miejsce dla przedstawicieli samorządu, Ubezpieczalni Społecznej, partii, związków zawodowych i różnych organizacji społecznych.

W najbliższych dniach nastąpi pierwsze posiedzenie nowego zarządu, na którym omówiona będzie sprawa planowej akcji zwalczania gruźlicy i zdobycia potrzebnych na ten cel funduszy.

Reaktywowane Towarzystwo Przeciwgruźlicze w Sosnowcu rozpoczynając swoją działalność liczy na współpracę i pomoc całego społeczeństwa zagłębiowskiego, bo tylko w tym wypadku praca i szlachetny wysiłek ludzi dobrej woli, którzy podjęli się bezinteresownie ciężkiej i odpowiedzialnej pracy, może dać należyte wyniki. W szeregach członków i ofiarodawców nie powinno brnąć nikogo.

Echa zbrodni w Karpnikach Walizy łupem „przyjaciół”

Jelenia Góra (js). W nocy na 16 kwietnia br. został w tajemniczych okolicznościach zamordowany w Karpnikach, pow. Jelenia Góra, doktor Kurt Deinert oraz jego domownicy. Aby zatrzeć ślady zbrodni, sprawcy podpaliли willę doktora.

Wszczęte dochodzenie natrafiło na wielkie trudności jednakże w tymże czasie stwierdzono, że pozostający z Deinertem w przyjaźnych stosunkach małżonkowie Józef i Salomea Jasińscy, zamieszkałi w Łomnicy, przyjechali od dra Deinerta na wiosnę 1948 r. na

przechowanie 9 walizek z wartościową odzieżą, bielizną i innymi rzeczami oraz pudełko ze złotymi monetami i biżuterią.

Kiedy wyszło na jaw morderstwo doktora Jasińscy, uważając się za właścicieli walizek przyjeżdżających na przechowanie, przejęli ich zawartość oraz pudełko ze złotem i rzeczy te przywłaszczyli sobie, ukrywając je częściowo w mieszkaniu, a częściowo wywożąc do krewnych w Ostrowiu Wielkopolskim. — 37 złotych monet, trzy złote pierścionki i dwie

Orły podlegają ochronie! Wykroczenie zbyt gorliwego myśliwego

BYTOM. (j) Dowiadujemy się o wyjątkowym wypadku wykroczenia przeciwko przepisom o ochronie przyrody, który pociągnie za sobą przykre skutki dla sprawy. Z muzeum w Opolu nadszedł do pracowników przyrodniczej Muzeum Śląskiego w Bytomiu wspaniały okaz, bardzo rzadkiej na naszym terenie, orla-bielika, z poleceniem wypchania go. Rozpiętość skrzydeł orla wynosi 2,32 m, długość 0,95 m, waga 6,7 kg.

Przeprowadzone dochodzenia wykazały, że orla, zestrzelili w okolicy Niemodłina myśliwy Bolesław Sawicki w czasie polowania na kaczki. Władze łowieckie i Państwowa Rada Ochrony Przyrody wdrożyły przeciw myśliwemu postępowanie z powodu zestrzału ptaka, będącego pod ochroną. Sawickiemu grozi kara więzienia i wydalenie ze Związku Łowieckiego. Orzeł-bielik i wszystkie inne orły podlegają bowiem stałej ochronie bez względu na porę roku.

Wypadek powyższy wywołał wśród czolowych czynników łowieckich w Polsce żywe poruszenie. W wyniku tego należy oczekiwać specjalnego okólnika z Ministerstwa Leśnictwa, przypominającego bezwzględny zakaz strzelania do zwierzyzny i ptactwa, podlegających ochronie. Jak się dowiadujemy, podobne bezzwzględne wypadki zestrzału orłów-bielików zdarzyły ostatnio również na Pomorzu i na wyspie Wolin, gdzie ubito kilka sztuk cennego przedstawiciela wymierającej fauny.

Handel słoniną nie zawsze daje zyski

Katowice. Delegatura Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym w Katowicach ukarała grzywną w wysokości 200.000 zł, właściciela sklepu rzeźniczego w Bytomiu, Jerzego Szmaliucha, który wykorzystując niedostateczną podaż, pobierał spekulacyjne ceny za mięso.

Za ukrywanie cukru i odmowę sprzedaży ukarano grzywną w wysokości 200.000 zł Walerię Kłocową, właścicielkę sklepu spożywczego w Pszczynie.

Grzywną w wysokości 150.000 zł ukarano Tadeusza Barana, właściciela sklepu rzeźniczego w Gliwicach za pobieranie paskarskich cen za wyroby mięsne.

Franciszek Radewicz, rzeźnik z Katowic, nie posiadający uprawnień handlowych, skupywał w dużych ilościach słoninę, którą następnie sprzedawał po cenach wygórowanych. Radewicz ukarany został grzywną w wysokości 50.000 zł.

Przedprowadzona rewizja u całej trójki doprowadziła do wykrycia przywłaszczonych i wywiezionych przedmiotów. Wobec takich dowodów winy, cała dobrana trójka przynajmniej się do winy. Na polecenie prokuratora zostali aresztowani i osadzeni w więzieniu do dyspozycji władz sądowych. Obecnie został przygotowany akt oskarżenia tak, że sensorycja ta sprawa w najbliższym terminie znajdzie się na wokedandzie Sądu Okręgowego.

Niespodziewana wizyta w szpitalu Z sercem do towarzyszy pracy Radosny dzień chorych górników

Katowice. Środa była radosnym dniem dla wielu górników, przebywających w szpitalach na skutek wypadków przy pracy lub chorób. W dniu tym bowiem przedstawiciele Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego w osobach: gen. dyr. Józefa Sześcińskiego, zastępcy naczelnego dyr. technicznego, inż. Jopka, dyr. personalnego, inż. Orzechowskiego, radcy działu socjalnego, Frelicha i dyr. działu propagandy, mjr. Brunszweiga, składali wizyty w szpitalach w Sosnowcu górnikom, którzy przykuci do łoża nie będą mogli brać udziału w obchodzie tegorocznego Dnia Górnika.

Na pierwszy ogień idzie Instytut Chirurgii Urazowej w Piekarach Śląskich, w którym leczą się górnicy w wypadkach ciężkich i skomplikowanych. Taki jest już bowiem los górnika, że mimo wszelkich środków ostrożności i mimo wszelkich przepisów bezpieczeństwa, które są bezwzględnie przestrzegane, wszędzie czyha nieszczęście.

Był taki moment, który wrzucił do głębi wszystkich. Na jednej z sal leżał 79-letni emeryt górniczy, Augustyn Śladkowski. Uległ on wypadkowi na ulicy. Leżał stary i słaby, bo zmęczony go 43-letnia praca na kopalni i ciężki górniczy żywot.

Upominki dla chorych

Pierwszym górnikiem, którego odwiedzamy w szpitalu piekarskim, jest repatriant Stanisław Kasprzyk, który doznał uszkodzenia kręgosłupa. Kasprzyk jest wzruszony niespodziewaną wizytą i serdecznymi życzeniami dyr. Sześcińskiego oraz upominkami.

„Tego pierwiej nie było...”

Stary Siadkowski kręcił jeszcze głową, kiedy wychodził z sali. Będzie myślał i myślał, aż zrozumie, że dzisiejsza Polska traktuje górnika nie tylko jako siłę roboczą, ale jako człowieka, który może liczyć na pomoc i opiekę w szczęściu i nieszczęściu. aż zrozumie, że takiego ustosunkowania się do niego oczekiwał przez całe życie i doczekał się na stare lata, kiedy już się tego nie spodziewał... (KABE)

Upominki dla chorych

Niemniej wzruszony i zaskoczony jest Paweł Krupka, który pośliznąwszy się, strzaskał sobie kolano stropnicą, lecz nie wypuścił jej z rąk, aby nie skałeczyć swych towarzyszy pracy.

Chodzimy od sali do sali. Dyrektor Sześciński przemawia do chorych. Padają ciepłe, serdeczne słowa uznania dla ich ofiarności, dla wielkości czynu, którym masę górniczą czczą zbliżający się Kongres Jedności, jako zapowiedź lepszego jutra dla całego narodu. Padają słowa otuchy i zapewnienia opieki ze strony rządu i władz górniczych. Na nocnych stolikach pojawiają się papierosy i broszurki, dyr. Sześciński wymienia z chorymi serdeczny, prawdziwie koleżeński uścisk ręki. W wielu oczach lśnią

„Tego pierwiej nie było...”

Uroczystość, w której wzięli udział min. Rabanowski, członkowie jury z L. Kruczkowskim oraz zaproszeni goście, zagał dyr. naczelnego P. P. „Film Polski” inż. Albrecht. W przemówieniu swoim dyr. Albrecht podkreślił m. in. że wyniki konkursu przyniosły rezerwom podstawowy materiał do realizacji filmu, który w ramach Roku Chopinowskiego ukaże się na ekranach.

Cel konkursu

Następnie głos zabrał przewodniczący jury, L. Kruczkowski, który zaznaczył, że ogłaszając konkurs, P. P. „Film Polski” kierowało się zarówno chęcią uczczenia rocznicy zgonu genialnego kompozytora, jak i pragnieniem wyjechała poza szcuple grono scenarzystów, które rekrutowało się dotychczas przeważnie spośród zawodowców. Plan konkursowy przyniósł bogaty materiał w postaci 97 prac, w tym 14 nadesłanych z zagranicy. Z liczby tej do ostatecznej oceny wybrano 6 prac. Jury zdecydowało pierwszej nagrody nie przyznawać nikomu, wychodząc z założenia, że żadna z nadesłanych prac nie jest scenariuszem filmowym, nadającym się bezpośrednio do realizacji pełnometrażowego filmu o Chopinie. Na czoło wybranych prac wysunęły się dwie: „Niezatarcie śladów” oraz „Brzask sławy”.

Rozdanie nagród

Po przemówieniu L. Kruczkowskiego nastąpiła uroczystość wręczenia nagród. Nagrodę drugą w wysokości 200.000 zł za scenariusz „Niezatarcie śladów” otrzymał Stanisław Hadyna z Wisły, nagrodę trzecią w wysokości 150.000 zł za scenariusz „Brzask sławy” — Hanna Ogulewicz z Częstochowy. Następne nagrody w wysokości po 75.000 zł otrzymali Tadeusz Kassern z Nowego Jorku za scenariusz „Pieśń znad Utraty”, inż. Miro Prochaska z Bratysławy za scenariusz „Garsć polskiej ziemi”, inż. Prochaska serdecznie podziękował za wyróżnienie, wyrażając jednocześnie pragnienie, aby współpraca

Większy podatek od zabaw z wyszynkiem

Bedzin (wel). MRN Bedzina, na wniosek swego przewodniczącego Wątki zniżyła podatki miejskie od zabaw urządzanych bez alkoholu. Organizatorzy takich zabaw płacić będą tylko połowę normalnych stawek podatkowych. Równocześnie podniesiono podatek od zabaw z wódką z 20 na 30 procent.

Przed uchwaleniem stawek podatkowych przewodn. Wątko, uzasadnił konieczność takich zmian. Referent nawiązał do inicjatywy, podjętej przez Szkolne Koło Młodzieży przy miejscowym Gimnazjum Państwowym, zwalczania alkoholizmu wszelkimi możliwymi środkami. Przedstawiciel młodzieży szkolnej, Szpejda, prosił o pomoc w zamierzonej akcji, toteż wprowadzenie podwyższonych stawek będzie hamulcem w pięciu wódkę na zabawach.

Skazanie renegatów

Częstochowa (k) Za odstępowstwo od narodowości polskiej skazani zostali: Paweł i Józefa Brańkiewicz z Lipia (pow. Częstochowa) i Kazimiera Wels z Radomska na karę po 6 miesięcy więzienia z pozbawieniem praw na 2 lata oraz Eryka Irena Werner z Częstochowy na 8 miesięcy więzienia z pozbawieniem praw na 2 lata i Ida Stepaniak z Radomska na 9 miesięcy więzienia z pozbawieniem praw na 3 lata i konfiskata majątku.

Mord czy wypadek?

Częstochowa (k) Mieszkaniec Janowa, 65-letni Marcin Skrzyplowski wyszedł w ub. niedzielę z domu do kościoła w Złotym Potoku. Po nabożeństwie udał się ze znajomymi do restauracji na wódkę. O zmroku powiedział towarzyszom, że wraca do domu. Tego dnia ani na zajutrz do domu jednak nie powrócił. Zaniepokojona rodzina zawiadomiła milicję.

Wszczęto niezwłocznie poszukiwania i onegdy odnaleziono w stawie pomiędzy Złotym Potokiem a Janowem zwłoki Skrzyplowskiego. Obok trupa znajdowała się czapka, przymarznąta do lodu oraz granat, który dziwnym zbiegiem okoliczności nie eksplodował. W zagadkowej tej sprawie władze prowadzą dochodzenie.

Cześć kobietom-bohaterkom pracy budującym nową Polskę, szczęśliwą Ojczyznę swych dzieci!

Przed realizacją filmu o Chopinie Wręczenie nagród autorom scenariuszy Najwięcej prac nadesłano ze Śląska

W dniu 29 bm. w gmachu P. P. „Film Polski” odbyło się uroczyste wręczenie nagród laureatom konkursu na scenariusz filmowy dla uczczenia pamięci Fr. Chopina w setną rocznicę jego śmierci.

filmowa polsko-czechosłowacka rozwijała się i umacniała. Nagrody w wysokości po 50.000 zł otrzymali: Teodor Goździewicz z Łowicza za scenariusz „Fryckowe czasy” oraz Janina Siwkowska za scenariusz „Pan Chopin opuszcza Warszawę”.

Najwięcej prac ze Śląska

Jak się okazuje, najwięcej prac napłynęło z Czechosłowacji — 4 i Węgier — 3. Poza tym nadesłano prace z ZSRR, Szwecji, Francji, Wielkiej Brytanii, Norwegii i Rumunii.

W Polsce najczynniejszy udział w konkursie wzięło woj. śląskodąbrowskie, z którego napłynęło 13 prac, z Dolnego Śląska nadesłano 11 prac, z Warszawy 9, z woj. krakowskiego 9, z Łodzi — 6 itd.

Na zakończenie zabrał głos reżyser Ford, który podkreślił, że podejmując się realizacji o Chopinie P. P. „Film Polski” postawiło sobie zadanie niezwykle trudne i zarazem piękne. Trudność polega przede wszystkim na tym, że film uchwycić musi prawdę artystyczną, rozwiązując szereg sprzeczności, tkwiących w Chopinie.

Wzorowa organizacja kolonii letnich Uznanie dla pracy RTPD

Katowice (k) Okres kolonii letnich został już dawno zakończony. Prawie wszystkie instytucje, prowadzące przez szereg tygodni ośrodki kolonijne, mogą sobie powiedzieć, że bilans włożonej w ich organizację pracy wypadł pozytywnie. Świadczą o tym nie tylko wyniki własnych obserwacji, ale przede wszystkim wypowiedzi ze strony najbardziej w tym wypadku miarodajnej, czyli samych dzieci i ich rodziców.

dotąd Ojczyznę. Kolonie górnicze w Belgii rozbrzmiewają teraźniawym opowiadaniem dziecięcym na temat niedawnego pobytu w Polsce wygód i przyjemności w ośrodkach wypoczynkowych Śląska.

Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, oddział w Katowicach, prowadzące w minionym sezonie letnim sporą ilość punktów kolonijnych, rozuczonych po całym Śląsku, otrzymało ostatnio trzy podziękowania za opiekę nad przysłannymi mu na kolonie dziećmi. Pierwsze od Wydziału Opieki Społecznej Zarządu Miejskiego Warszawy, komunikujące, że 200 przebywających na koloniach RTPD w Gólszowicach, Gorzycach, Rokitynczy i Świerklanach dzieci warszawskich wróciło odżywionych, zadowolonych i z nowym zapasem sił do całonocnej nauki i dwa następne — najbardziej charakterystyczne — od Rady Rodzicielskiej w kolonii Vottem okręgu Liege w Belgii i od Towarzystwa Opieki nad Dzieckiem Polskim w Belgii, z siedzibą w Brukseli.

Jak się okazuje z listów, dzieci górników polskich z Belgii, Holandii i Luksemburga, którym dano możliwość spędzenia wakacji w Polsce, wydały kolonijni polskim jak najlepsze świadectwo. Prawie wszystkie urodzone na obczyźnie i nie znające zupełnie lub b. słabo język polski, zdobyły w ciągu kilku tygodni kolonijnych żyć się ze swymi małymi rodakami i pokochać nieznaną

Składając na ręce Wojew. Komitetu RTPD w Katowicach pierwsze podziękowania, Rada Rodzicielska kolonii Vottem w Liege i Komitet Kolonii Letnich, działający pod protektoratem charge d'affaires RP w Brukseli, K. Szlagowskiego, prosi o przedłożenie serdecznych wyrazów wdzięczności ze strony emigrantów belgijskich pod adresem tych wszystkich, nieznanych im bliżej osób, które wzięły udział w zorganizowaniu i poprowadzeniu kolonii RTPD na Śląsku.

Okradali kolegów

Zabrze (ed). Milicja zabrska aresztowała trzech b. członków Rady Zakładowej kopalni „Sosnowiec”. Józefa Rybaka, Wilhelma Morawia i Emila Kasprzyka. Szczęśliwie dochodzenia wykazały, że wyżej wymienieni w czasie od maja 47 roku do sierpnia 48 roku popełnili szereg poważnych nadużyć na szkodę pracowników kopalni. Pobierali oni m. in. pieniądze z kasy zapomogowej, przeznaczonej na wsparcia dla biednych pracowników, inkasowali pieniądze na konto rzekomych wyjazdów służbowych, kupili również dla własnego użytku rower i radio. Ponadto z pieniędzy, przeznaczonych na tzw. fundusz barbońkowy urzędził sobie sutą libiacę, która kosztowała 60 tysięcy zł.

Bedą oni odpowiadać przed Sądem Okręgowym w Gliwicach.

Leningrad, w grudniu.

D. Bystrow

„Halka” w Leningradzie

Rozlepione po mieście afisze ściągają na siebie wzrok mieszkańców Leningradu. To Studium Operowe Państwowego Konserwatorium im. Korsakowa...

pierwszy opera zabrzmiała tak, jak ją napisał Stanisław Moniuszko. Staranne zapoznanie się i wnika-

dzimierz Iwanowski, posiadający nie tylko wspaniały głos, ale też niezmiernie ujmującą powierzchowność oraz żywy temperament.

Sala oklaskuje z zachwytem mistrzowskie wykonanie uwertury i poszczególne arki. Oklaski rozlegają się nawet wówczas, gdy podnosząca się znowa kurtyna od-

Operą dyryguje aspirant konserwatorium Awet Apkariane. „Halka” jest jego pierwszym samodzielnym dziełem w dziedzinie opery.

Rolę Janusza odegrał artysta Iwan Iwanow. U wykonawców wszystkich ról bez wyjątku wyraziła się w całej rozciągłości wielk-

Wrażenie potęguje się. Po trzecim akcie publiczność wywołuje na scenę twórców przedstawienia... Ci, którzy znali „Halkę” jeszcze w czasach przedrewolucyjnych,

Operę dyryguje aspirant konserwatorium Awet Apkariane. „Halka” jest jego pierwszym samodzielnym dziełem w dziedzinie opery.

Wrocław. Plan budownictwa wiejskiego na Dolnym Śląsku objął w odbudowie znajdujące się 373. Z funduszy przeznaczonych na bud-

Inż. T. Piper

Żywica — naturalne bogactwo Polski

Do ważniejszych surowców krajowych należy bezspornie żywica, gdyż otrzymana z niej kałafonia i terpentyna stwarzają podstawę rozwoju wielu dziedzin przemysłu w Polsce.

szczególnie intensywnemu rozwojowi akcji współzawodnictwa pracy. W ten sposób na przestrzeni kr-

Zastosowanie terpentyny w przemyśle jest ogólnie znane. Stanowi ona niezastąpiony rozpuszczalnik przy wyrobie past, zapraw, farb, lakierów itp.

Nasza sosna pospolita

Drzewem, które daje cenną żywicę jest sosna pospolita. Ponieważ z jednego drzewa uzyskuje się około 2,5 kg żywicy w ciągu se-

Kałafonię pochłania głównie przemysł papirniczy i wydłuski. Duże ilości kałafonii zużywa ponadto przemysł elektrotechniczny do wy-

Odbudowa wsi na Dolnym Śląsku

Wrocław. Plan budownictwa wiejskiego na Dolnym Śląsku objął w odbudowie znajdujące się 373. Z funduszy przeznaczonych na bud-

czonych) wyremontowano 334, w odbudowie znajduje się 373. Z funduszy przeznaczonych na bud-

Przed wojną pozyskiwanie żywicy nie pokrywało potrzebowanego kraju. Tak np. w 1938 r. pozyskano około 5 miln. kg żywicy, sprowadza-

Wzrost produkcji

Po wojnie Ministerstwo Leśnictwa poświęciło szczególną uwagę. Duże, początku, trudności techniczne spowodowały, że w roku gospodarczym 1944/45 pozyskano 840 tys. kg żywicy.

Pozyskana żywica przerabiana jest przez Ministerstwo Leśnictwa w dwu podległych mu destylarniach w Zagórzu oraz Garbacie.

W procesie destylacji, podlegającym na oddzieleniu terpentyny od kałafonii w kotłach uzyskuje się około 66 proc. kałafonii i około 16 proc. terpentyny, resztę zaś stanowią znieczyszczenia.

Mamy obecnie w Polsce ponadto 5 fabryk, które pozyskują żywicę w drodze ekstrakcji z karpini sosnowej, dostylując ją na kałafonię i terpentynę.

Sp. dyrektor inż. Misiaszek Juliusz zmarł na skutek wypadku samochodowego w dniu 26. XI. br. w czasie pełnienia obowiązków służbowych.

POTAS KAUSTYCZNY dostarcza hurtowo: Centrala Handlowa Przem. Chemicznego Oddział w Katowicach, ul. Warszawska nr 3.

ZAKŁADY CHEMICZNE „ANIOŁÓW” Sp. Akc. w Częstochowie, ul. Warszawska 444 zakupią maszyny do liczenia

NAJMILSZYM UPOMINKIEM NA ŚW. MIKOŁAJA JEST DOBRA KSIĄZKA! BOGATY WYBÓR WARTOŚCIOWYCH KSIĄŻEK PRZYGOTOWAŁA KSIĘGARNIA SPÓŁDZIELNI WYDAWN.-OŚWIAT.

OSZCZĘDZAJ BIELIZNĘ!!! a oszczędzasz używając odpowiednich środków do prania, którymi są: MYDŁA - Jelen - Schicht i „Rajskie” Śmiechowskiego

WAPNO CHLOROWANE dostarcza hurtowo: Centrala Handlowa Przem. Chemicznego Oddział w Katowicach, ul. Warszawska nr 3.

MIESZKANIA 3-4 pokojowe z kuchnią i łazienką w Katowicach poszukuję od zaraz. Zwrot kosztów remontu zapewniony.

SILNIKI elektryczne 500 V 2 sztuki, hermetycznie zamknięte, 10 KW 2530 obr./min, 1 piętrowy, nowo-remontowy, 10 KW, 910 obr./min, w pełni sprawny.

POSZUKUJEMY techników mechanicznych na stanowiska kalkulatorów normalizatorów w cementowniach rejonu Opola, Szczakowej Sosnowca, oraz cementowni w Rajkowie Lubelskim.

INTELEKTUJĄCA, dobrej prezencji, wiek średni, gruntowna, z własnym kuchnią, gospodarstwem, przyjeżdżać do domu kulturalny. Może u samotnej, nawet chorującej osoby.

PARCELE w pobliżu Katowic kupię. Oferty: Czytelnik Katowice pod „11752”. 2807g

JAMNICZKI rasowe szczególnie sprzedam, Katowice, Kościuszki 28/5. 2904g

Pokoje PUSTY pokój do odstąpienia. Pośrednictwo, Katowice, Kościuszki 19/1. 2911g

ZGUBIONO legitymację koleją Nr. 313718 na nazwisko Józef Domański, zamieszkały: Bytom, Korfańskiego 37. 2917g

Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Ogłoszamy, że 17 grudnia 1948 r. o godz. 12 sprędamy na licytacji w Urzędzie pow. Opole, traktor zdekompletowany, rower damski, korbę gniazdo, maszynę do cięcia, zegar ścienny i kredens pokojowy.

Wolne posady

POSAD poszukują KUCHARKA, kuchnia warzawska, wyborowa jarzyna, płacenie ciast, szałki posady. Oferty do Dziennika Zachodniego Katowice pod „Rutynowana”. 2890g

KUPIĘ fortepian ewentualnie czarny w dobrym stanie. Zgłosz. Czytelnik Rybnik, Zamkowa 8. 2919g

WILE z ogrodem 6000-cowym przy tramwaju, wolna po kupnie, sprzedaż: Biuro „WAWEL”, Kraków, GRODZKA 60. 2888d

ZGUBIONO dowód osobisty, zaświadczenie rejestracji poborowych i inne dokumenty na nazwisko Byszczczyński Kazimierz, Bytom, Wieczorka 36A. 7026d

ZGUBIONO tymczasowe zaświadczenie obywatelstwa, Harasak Antonina, Rybnik, ul. Cmentarna. 2915g

ZGUBIONO tymczasowe zaświadczenie obywatelstwa polskiego Nr. 18727 wydane na nazwisko: PROZOWSKA Małgorzata, zam. Bytom, Wesola 1. 2919g

UNIEWAZNIAM zgubiona deklarację wierności Państwu Polskiemu Kłocan Marta, Katowice, Katowicka 58b. 2921g

Z wydawnictw

Dr Helena Rządowska: „Stosunek polskiej opinii publicznej do Rewolucji francuskiej”.

Ciekawe dziełko dr Heleny Rządowskiej, wydane przez Spółdzielnię Wydawniczą „Książkę” jest bardzo ciekawym przyczynikiem historycznym do dzieł tak przełomowych dla Polski lat Sejmu Czteroletniego i dwóch ostatnich rozbiorów naszego państwa. Autorka po niewątpliwie żmudnych pracach archiwalnych i szukaniu źródeł, które — zwłaszcza jeśli chodzi o archiwizację warszawską — dziś już nie istnieją, zebrała bardzo interesujący materiał, ilustrujący oddźwięk polskiej opinii publicznej wobec wielkopomnych wydarzeń, które wówczas miały miejsce we Francji.

Są to przeważnie głosy ówczesnej polskiej prasy periodycznej, ulotek, broszur politycznych, pamfletów, dzienników sejmowych, pamiętników itp., które wykazują, jak Polska w ostatnich latach panowania Stanisława Augusta reagowała na sprawy, związane z

Rewolucją Francuską, sprawy nie słychane dla nas ważne i żywo słycone. Po kolei więc dowiadujemy się z dziełka dr Rządowskiej o pierwszych echem rewolucji w Polsce, o opinii o Rewolucji Francuskiej w czasie sporów o przyszłą formę rządów dla Polski, dalej o tej opinii w czasie powstania i upadku Konstytucji 3 Maja, potem w okresie reakcji targowickiej, w okresie drugiego rozbioru, w przededniu powstania kościuszkowskiego oraz podczas tego powstania i po jego upadku.

Mnóstwo tam ciekawych szczegółów, dotychczas nieznanych, z których do najciekawszych należą niewątpliwie ulotne wiersze i wierszyki, tworzone i publikowane masowo w owym okresie, jako jedna z form walki politycznej i wpływania na opinię publiczną. Celość zaopatrzoną w źródłowe przypisy zdobiją liczne ilustracje, wzięte przeważnie ze sztychów z końca wieku XVIII.

B. S.

Listy do „Dziennika”

Głos z Karlovych Varów

Czytelniczką naszą St. A. Łacina, z Karlovych Varów w Czechosłowacji zwraca się do nas o wyjaśnienie w kilku sprawach:

„Chodzi mi o bliższe dane w sprawie polsko-czechosłowackiej umowy o wymianie urlopowej ludzi pracy i o możliwość pracy dla rodaków, przyjeżdżających na wczasy do Karlovych Varów. Poza tym pragnęlbym wiedzieć, czy można sprowadzać bezpośrednio do Polski do Czechosłowacji, czy też przez pośredników, a także o możliwości wyjazdu na wczasy do Karlovych Varów, w tym celu wyjechać z Polski do Czechosłowacji i wrócić do Polski do Czechosłowacji, nie wolno. Można to uczynić natomiast np. za

pośrednictwem punktów sprzedaży „Orbisu”. Punkt taki — o ile wieny — istnieje, również i w Karlovych Varach. Bliższych danych w tej materii można zasięgnąć w Wydziale Zagranicznym „Czytelnika” w Warszawie, ul. Poznańska 38. Jeśli chodzi wreszcie o otwarcie na sezon letni w Karlovych Varach Oddziału „Czytelnika” decyduje może wydział Zarząd Główny tej spółdzielni wydawniczej, mieszczącej się w Warszawie, przy ul. Daszyńskiego 12.

Jabłka i masło

Jedna z katowiczek, matka, posiadająca dzieci, wyraża żal pod adresem Przychodni CZPW w Katowicach (Powstańców 45):

„W Przychodni tej dzieci nasze miały po raz pierwszy od 1945 r. otrzymać przydział jabłek. Radość była wielka, ale doznany zawód tym przykryłszy. Przydzielone jabłka okazały się samymi wybierkami, nadającymi się tylko do wyrzucenia,

bo były zgnię i gorzkie w smaku”.

„Poza tym autorka listu zadaje pytanie:

„A co z masłem? Dlaczego w Krakowie widzi się masło na wystawach sklepów spożywczych po cenach urzędowych, a u nas go nie ma? Co mamy dawać dzieciom? Dlaczego nikt się nie zajmie zorganizowaniem specjalnych przydziałów masła dla dzieci ludzi pracujących?”.

Sądzimy że na pierwszą część listu odpowie na lamach naszego pisma kierownictwo Przychodni CZPW, na drugą zaś — Wydział Aprobacji Urzędu Wojewódzkiego Śląsko-Dąbrowskiego.

Zagubiony przepis

Krystyna K. z Jeleniej Góry informuje się w sprawie parafinowej kuracji odtłuszczającej:

„Zagubiłam przepis na odtłuszczające okłady parafinowe. Ponieważ jest mi on obecnie bardzo potrzebny, proszę o podanie go”.

Do odtłuszczających okładów parafinowych używa się parafiny nie w kawałkach, lecz oleistej. Podgrzewając ją lekko, zanurza się w niej kawałek czystego płótna i kładzie się go następnie na to miejsce ciała, w którym podściółka tłuszczowa jest najgrubsza. Kompres okrywa się ceratką i warstwą waty oraz obwiązuje się bandażem elastycznym. Okład powinien leżeć na ciele od jednej do czterech godzin. Zabiegi trzeba stosować bardzo ostrożnie, gdyż organizm, nie znoszący parafiny, reagują na takie okłady ostrymi zagnieniami, a nawet owrzodzeniami skóry.

Miłośniczka sceny

„Przyszła artystka” z Sosnowca pragnęlbym wiedzieć:

„Czy w Krakowie istnieje Wyższa Szkoła Teatralna? i jaki jest jej adres?”.

W Krakowie przy ul. Szpitalnej, naprzeciwko teatru im. Juliusza Słowackiego, istnieje jedynie Państwowa Średnia Szkoła Teatralna, Wyższa Szkoła Teatralna natomiast

Pod włos... Sposób

Wszyscy pamiętamy piękną, śpiewną tyradę Don Basilia w „Cyruliku Sewilskim” o płocie. Jak to płotka rośnie, rośnie i rośnie. Jak to wystareży tylko puścić w świat maleńką, malutką, taką niby nic płoteczkę, a z płoteczki wyrósł niebawem płotka, z płotki płota, a z płoty jakaś plotoberancja (uwaga: plotoberancja jest słowem pochodnym od słowa protuberancja, inaczej wybuch słoneczny).

Otóż plotoberancje nas ustawicznie przesładują. Nie ma dnia ani godziny, żebyśmy z plotoberancjami nie mieli do czynienia. Co zrobić? Jest na to oczywiście jedna dobra rada, to znaczy na plotoberancje kiwać palcem w bucie, a tylko patrzeć uważnie na wszystko i widzieć rzeczywistość. Wiadomo.

„Ale istnieje jeszcze inny sposób. Na przykład: Ktoś przynosi nam plotoberancję, że dajmy na to masło wywozi się do Timbaktu. Nie mówimy więc wówczas: „Bujda, proszę pana, skąd nasze masło do Timbaktu? Z jakiej racji?” — lecz odpowiadamy:

— Owszem, prawda. Nasze masło idzie do Timbaktu. Na podstawie ściśle tajnego układu z dnia 17 października br. (d. dz. 1186/48), przyrzekliśmy dostarczać do Timbaktu sto tysięcy wagonów masła tygodniowo.

Ponieważ, jak panu wiadomo, sto tysięcy wagonów tygodniowo, to jest półwanna cyfra i trudno

mieści się w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 32.

Na trasie Katowice — Orzegów

W związku z wzmianką, która ukazała się pod tym tytułem w listach do „Dziennika” 11 ub. miesiąca, DOKP w Katowicach zawiadamia:

„Od 22 listopada br. został wydłużony bieg pociągu nr 1.629/1.630, kursującego na trasie Chebzie — Orzegów i z powrotem. Przyjazd pociągu nr 1.629 do st. Chebzie godz. 15.21, odjazd — godz. 15.22, przyjazd do st. Orzegów godz. 15.26. Odjazd pociągu nr 1.630 ze stacji Orzegów godz. 15.33, przyjazd do st. Chebzie — godz. 15.38. Odjazd ze stacji Chebzie do stacji Orzegów o godz. 15.41 pozostaje bez zmiany”. W imieniu pasażerów wyrażamy DOKP w Katowicach podziękowania za usprawnienie w następstwie naszej wzmianki ruchu pociągów na tej linii.

Sprostowanie

Do zamieszczonej w numerze z 1 b. m. w „Listach do Dziennika” odpowiedzi pt. „Dwie kategorie emerytów” został zamieszczony błędnie. Ostatnie zdanie winno brzmieć: „Wierzę, że władze wezmą wkrótce, w sprawie tej, a o małej i usuną ją”. W tym numerze i w tej samej rubryce, w odpowiedzi pt. „Opis miłośnika ruchomego”, przedostatnie zdanie zostało również wydrukowane błędnie. Winno ono brzmieć: „Nasuwają się pytanie, dlaczego analogiczne dokumenty urzędowe nie są jednakowo respektowane?”.

Muchamy RADIA

PIĄTEK 3 GRUDNIA

5.10 Sygnał czasu. 5.15 Streszczenie wiadomości. 5.20 Koncert poranny. 6.00 Gimnastyka. 6.10 Dziennik. 6.30 Muzyka. 6.50 Program 7.00 Wiadomości dziennika. 7.20 Przegląd prasy społecznej. 7.25 Lekcja języka polskiego. 7.40 Muzyka. 8.00 Poradnik gospodarski domowego. 8.10 Muzyka. 8.30 „Szkoła gazetka radiowa”. 9.15 Informacje ogólnopolskie. 9.20 Skrzynka PCK. 9.30 Muzyka. 9.50 Zapowiedź programu. 11.40 Audycja szkolna. 11.50 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Wiadomości. 12.20 Muzyka popularna. 12.30 Audycja dla wsi. 13.00 Komunikaty. 13.10 Pogadanka spółdzielcza. 14.30 Muzyka popularna. 15.00 Informacje polskie. 15.15 Artykuł aktualny. 15.25 Muzyka. 15.30 Koncert dla delegatów na Kongres Zjedn. 16.00 Dziennik. 16.30 Skrzynka ogólna. 16.40 Polska rolnicza i rewolucyjna. 16.50 „Ciekawostki literackie”. 17.00 Koncert dla przodowników światła pracy. 17.45 Z historii WKP. 17.00 Audycja specjalna na Kongres Zjedn. 18.30 „Uliczka Klaszorna”. 19.00 Audycja „Służba Polsce”. 19.15 W przededniu święta górniczego. 20.00 Dziennik. 20.10 Koncert symfoniczny. 21.15 Melodie taneczne. 21.30 Audycja wymienna zagranicą. 22.00 „Na dobranoc”. 22.45 Fragmenty z czystości wyruszenia sztafety młodzieżowej z meldunkiem na Kongres Zjednoczenia. 23.00 Ostatnie wiadomości.

SPORT

Nowy rekordzista Polski

Czesław Zieliński i sport

720 proc. normy to zasługa fenomenalnej kondycji

GLIWICE. Akcja współzawodnictwa pracy, która specjalnie w przemyśle węglowym jest szeroko rozpowszechniona, przynosi niemal z każdym dniem nowe sukcesy. W ostatnim dniu listopada, wedle meldunku Rady Zakładowej kopalni „Makoszowy”, należącej do Gliwickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego, został pobity przez górnika Czesława Zielińskiego, ogólnopolski rekord wydobywania węgla, należący dotychczas do Eryka Cyronia, górnika, zatrudnionego na tej samej kopalni. Zieliński osiągnął w miesiącu listopadzie przeciętną normę w wysokości 720,1 proc.

Sport wiejski pod opieką ZSch Wydziały Kultury Fizycznej organami wykonawczymi

Warszawa. Od dnia 1 stycznia 1949 r. nastąpił przejście przez Związek Samopomocy Chłopskiej wychowania fizycznego na wsi. Dotąd zespoły fizyczne były prowadzone przez ZSch, ZMP i SP. Tworzy się już Komitet do spraw sportu wiejskiego, którego organem wykonawczym będzie Wydział Kultury Fizycznej ZSch.

Na szczeblach wojewódzkich będą istniały 2-osobowe inspektoraty oraz inspektoraty powiatowe, które powstaną od 1 stycznia 1949 r.

Wydział Kultury Fizycznej ZSch projektuje na przyszły rok szereg kursów, celem wyszkolenia nowych kadr młodzieży wiejskiej na odcinu sportowym.

Bez Antkiewicza i Kudłacza

Budapeszt — Szczecin 13:3 Kaźmierczak nokautuje Martona

SZCZECIN. Drugi mecz bokserki rozegrała bawiąca w Polsce reprezentacja Budapesztu ze Szczecinem, wygrywając wysoko w stosunku 13:3. W reprezentacji Szczecina nie walczył Antkiewicz, Ratajczak i Kudłacz.

Największą niespodzianką meczu było zwycięstwo Kaźmierczaka przez techniczne k. o. w drugiej rundzie nad Martonem. Jest ono tym bardziej sensacyjne, że Marton pokonał w Warszawie w drugiej rundzie nad Martonem. Jest ono tym bardziej sensacyjne, że Marton pokonał w Warszawie w drugiej rundzie nad Martonem. Jest ono tym bardziej sensacyjne, że Marton pokonał w Warszawie w drugiej rundzie nad Martonem.

Wyniki techniczne walk przedstawiają się następująco: W muszej Liedke zremisował z Bednarem. Polak był przez trzy rundy lepszy od Węgra i spotkanie wygrał zdecydowanie na pkt. W koguciej Brzóska przegrał za służeńca na punkty z Borsodim.

Czesława Zielińskiego spotykamy w sali Rady Zakładowej kop. „Makoszowy”. Na pierwszy rzut oka nie znajdujemy w skromnej postaci górnika żadnych specjalnie charakterystycznych szczegółów, które wskazywałyby na to, że potrafi on wykonać w ciągu jednej „szybty” tygodniową pracę swoich współtowarzyszy. Wbrew przypuszczeniom, nie jest nawet atletycznej budowy.

O swojej pracy Zieliński wyraża się nadzwyczaj skromnie. Swoje sukcesy przypisuje racjonalnej pracy oraz sprężystości organizacji. Przy pracy wprowadził on tzw. klinowe albo decentryczne wiercenie, które pozwala nie tylko na zwiększenie ilościowego urobku, lecz także na oszczędność materiału wybuchowego oraz całkowite wyeliminowanie mialu, czego nie da się uniknąć przy wierceniach tradycyjnych. Dla zaoszczędzenia czasu, Zieliński sam obrabia drzewo na stemple, służące do zabudowania młyna, z którego węgiel został już wydobyt. Robi to za pomocą specjalnego toporu, by nie tracić czasu na pilowanie drzewa.

Jest rzeczą charakterystyczną, że pomimo wykonywania tak wysokiej normy, Czesław Zieliński wraz ze swoim ładowaczem, Tadeuszem Kwiatkowskim, nigdy nie pracuje nad określoną ilością godzin dziennie. Wyda-

je się rzeczą wprost niewiarygodną, że górniki Zieliński wydobywa dziennie ok. 96 ton węgla, tj. prawie 5 wagonów 20-tonowych. Zdaniem naszego rozmówcy, dużą rolę gra w tym wypadku przygotowanie, które zdobywa się przez uprawianie sportów.

— Uprawiam sport, który podnosi ciężność ciała — powiedział Zieliński. — On daje mi niezbędną kondycję.

Jako drugi z zdaniem jego zasadniczy moment, wymienia on fakt, że zarówno przed, jak i po pracy wystręga się używania alkoholu, który wpływa specjalnie osłabiająco na organizm górników. „Napić się można, ja sam



Czesław Zieliński

nie jestem od tego — ale chciałbym, by wszyscy górnicy zrozumieli, że nadużywanie alkoholu szkodzi i pracy i zdrowiu”. Za równie należy, że Zieliński gra również w piłkę nożną.

Rozmowa schodzi na tematy ogólne. Dowiadujemy się jeszcze, że ulubioną lekturą Zielińskiego są dzieła Ilii Erenburga, o których rozmawia ze znajomością przedmiotu. Pracując na kopalniach we Francji od 13 roku życia, chociaż ma on zaledwie 31 lat, ma duże sukcesy na odcinu pracy górniczej oraz duże doświadczenie. Jest on członkiem Polskiej Partii Robotniczej, lecz jeszcze we Francji należał do

Jedność klasy robotniczej niweczy nadzieję reakcji!

Sport w ZSRR

Setki tysięcy zawodników na imprezach sportowych na Łotwie

MOSKWA. Sport na Łotwie staje się coraz bardziej powszechny. W ciągu tego roku nastąpił dalszy jego rozwój, tak że obecnie już 1940 towarzyszt sportowych zrzesza ogółem 110.000 zawodników, a w tegorocznych biegach na przelaz wzięło udział 281.000 osób.

O rozwoju sportu świadczą nie tylko stale wzrastająca liczba zawodników, lecz również ciagle podnoszenie się poziomu ich wyników. W ciągu ub. sezonu poprawiono 147 rekordów Republiki w różnych ga-

KPF i brał udział w strajku górniczym w r. 1936. W pełni solidaryzuje się z postawą i żądaniem francuskich górników. (fn).

Sportowcy wrocławscy ku czci Kongresu Zjednoczenia

Wrocław. W dniu 14 bm. rozegrany zostanie w stolówce Państwowej Fabryki Wagonów we Wrocławiu, mecz bokserki między Oficerską Szkołą Inżynierii (OSI), a kombinowanym zespołem „Pafawagu”. Mecz ten jest jednym z punktów programu uczczenia Zjednoczenia Partii Robotniczych.

AZS (Wrocław) zgłosił do dyspozycji organizatorów imprez ku czci Zjednoczenia Partii Robotniczych zawodników sekcji: bokserki, pływackiej, gier sportowych i szermierczej.

8 stycznia pierwsze mecze Terminarz rozgrywek Ligi Hokejowej

Warszawa. Delegat GUKF do PZHL, płk. Gęsior dokonał w dniu wczorajszym losowania mistrzostw ligi hokejowej. Terminarz przedstawia się następująco (na I miejscu gospodarzy):

8 lub 9 stycznia (mecz 1 runda): A Pomorzanie — Cracovia, B Silesia Głogów — Lechia (Poznań), C Wisła (Kraków) — Gwardia (Bydgoszcz), D Len (Wałbrzych) — Baildon (Katowice), E Polonia (Bytom) — Legia (Warszawa), F ŁKS — KKS (Mysłowice), G AZS (Lublin) — TS Piast (Cieszyn), H Siemianowiczanka — KTH (Krynica). 15 lub 16 stycznia (rewanż 1 runda): 22 lub 23 stycznia (mecz 2 runda): D — H, A — F, C — E. 29 lub 30 stycznia (rewanż 2 runda): 1, 2 i 3 lutego — puła finałowa, składająca się z 4 drużyn. Drużyny odpadające w 1 i 2 rundzie grają w tych samych terminach o spadek.

łkach sportu. 1850 zawodników osiągnęło wymagane minima i zostało awansowanych do grup wyższych.

W zawodach, jakie odbyły się w ciągu roku na terenie Republiki, wzięło udział ok. 300.000 sportowców. Zrobiono również wiele w dziedzinie zwiększenia liczby obiektów sportowych. W ciągu tego roku wybudowano setki nowych boisk na wsiach i przy zakładach pracy, uruchomiono dziesiątki nowych stadionów i ośrodków wodnych.